

Rocznica wejścia do służby ORP „Burza”

Niszczyciel służył pod białą-czerwoną banderą ponad 44 lata. Wraz z bliźniaczym niszczycielem ORP „Wicher”, tworzył załóżek Dywizjonu Kontrtorpedowców. W okresie międzywojennym odbył liczne wizyty w wielu portach nadbałtyckich, reprezentował też Marynarkę Wojenną RP na rewii morskiej w Spithead z okazji koronacji Jerzego VI. Tuż przed wybuchem II wojny światowej został skierowany do Wielkiej Brytanii w ramach planu „Peking”. Jednym z jego dowódców był Franciszek Pitułko, bohater walk o wolność i niepodległość Polski.

[Marynarka wojenna](#)

10.08



Narodowe Archiwum Cyfrowe

Niszczyciele ORP „Burza” i ORP „Wicher” zacumowane przy nadbrzeżu. Fot. NAC

Marynarka wojenna II RP

Po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. Polska musiała się zmierzyć z wieloma problemami takimi, jak: integracja ziem polskich, kryzys gospodarczy, obrona granic i niesprzyjająca sytuacja międzynarodowa. W celu zapewnienia Polsce bezpieczeństwa należało powołać takie siły zbrojne, które będą stanowić fundament jej obronności. Dlatego obok wojsk lądowych, rozwój marynarki wojennej uznano za priorytet.

Już w listopadzie 1918 r. pierwsze rozkazy związane z tworzeniem polskiej marynarki wojennej

wydał gen. Tadeusz Rozwadowski. Komendę nad powracającymi do kraju marynarzami oddał pułkownikowi marynarki wojennej Bogumiłowi Nowotnemu, który w dniach 8-10 listopada przejął od Niemców Flotę Wiślaną. W wyniku tych działań powstał załążek polskiej marynarki wojennej. Jednak brak infrastruktury do budowy potrzebnych okrętów spowodował, że okręty miały być zakupione w stocznjach zagranicznych m.in. we Francji. Pierwsze plany zakładały zakup 2 krążowników, 6 kontrtorpedowców, 12 torpedowców i 12 okrętów podwodnych. Jednak słaba sytuacja finansowa państwa polskiego oraz postępujący kryzys gospodarczy w Europie zredukowały te plany do absolutnego minimum.

Powstanie okrętu ORP „Burza”

W wyniku podpisanej umowy w 1926 r. rząd polski zlecił stronie francuskiej wybudowanie dwóch niszczycieli „Wicher” i „Burza”. Warto tutaj dodać, że wyboru nazw dla budowanych w Blainville niszczycieli, określanych wówczas jako kontrtorpedowce, dokonał ówczesny Minister Spraw Wojskowych marsz. Józef Piłsudski rozkazem z dnia 27 lipca 1926 r.

Budowa ORP „Burza” wzorowana była na francuskim niszczycielu typu Bourrasque, z tą różnicą, że starano się wyeliminować wszelkie wady techniczne, które były obecne we francuskich okrętach tego typu. Mowa tutaj o braku podwójnego dna w żywotnych częściach okrętu czy niewystarczającej ilości miejsca na uzbrojenie przeciwlotnicze.

Wodowanie okrętu nastąpiło 16 kwietnia 1929 r., a 10 sierpnia 1932 r. „Burza” weszła do służby. Budowa okrętu trwała aż 6 lat, 3 miesiące i 12 dni – o 33 miesiące dłużej, niż przewidywał to harmonogram przyjęty wraz z umową. Pod względem konstrukcji i danych taktyczno-technicznych zaraz po wybudowaniu „Burza” nie różniła się od bliźniaczego „Wichra”.

W okresie międzywojennym w ramach oficjalnych wizyt zagranicznych „Burza” odwiedziła Sztokholm, Leningrad, Kilonię, Helsinki, Tallin, Rygę. Wielkość okrętu i zastosowane w nim rozwiązania techniczne za każdym razem przyciągały liczne tłumy wszędzie tam, gdzie się pojawiał. Warto tutaj dodać, że ORP „Burza” reprezentował też Marynarkę Wojenną RP na rewii morskiej w Spithead przy okazji koronacji Jerzego VI.

W służbie na morzach i oceanach

Polskie niszczyciele ORP „Burza”, ORP „Grom” i ORP „Błyskawica” 30 sierpnia 1939 r. w ramach Planu Peking opuściły polskie porty i 1 września na Morzu Północnym podporządkowały się flocie brytyjskiej. Od początku II wojny światowej brały udział w licznych patrolach bojowych na morzach, eskortowaniu konwojów, stawianiu min itp.

W kwietniu i maju 1940 r. ORP „Burza” wziął udział w kampaniach norweskiej i francuskiej. Następnie pływał w konwojach atlantyckich. Na uwagę zasługuje akcja z października 1940 r., kiedy „Burza” uczestniczyła w ratowaniu rozbitków ze zbombardowanego przez Luftwaffe transatlantyka „Empress of Britain”.

W sumie, w trakcie II wojny światowej „Burza” przebyła ok. 100 000 mil morskich, wykonała 45 patroli i innych zadań bojowych, uczestniczyła w ochronie 19 konwojów oceanicznych (w tym 6 na trasach do Ameryki Północnej, 5 do Afryki Zachodniej, 6 do Gibraltaru, 1 do Islandii, 1 do Murmańska) oraz 25 konwojów na wodach wokół Wysp Brytyjskich. Ponadto ORP „Burza” wielokrotnie udzielała pomocy załogom zatopionych i uszkodzonych okrętów i statków – łącznie uratowała ponad 500 rozbitków.

Długi powrót do domu

W związku z rozwiązywaniem Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie 26 września 1946 r. Kierownictwo Marynarki Wojennej nakazało opuszczenie polskiej bandery na „Burzy” i przekazanie okrętu do dyspozycji władz brytyjskich. Dopiero w 1947 r. rozpoczęły się rozmowy pomiędzy przedstawicielami rządu w Warszawie i władz Wielkiej Brytanii na temat sprowadzenia okrętu do Polski.

W efekcie dopiero w 1951 r. okręt powrócił do Gdyni. Do 1960 r. okręt pełnił jeszcze służbę jako okręt przeciwlotniczy. Jednak decyzją władz został wycofany ze służby i przekształcony w muzeum. Nowym zadaniem okrętu było przedstawianie i popularyzacja polskich tradycji morskich. Okręt cieszył się dużą popularnością wśród dorosłych i młodzieży szkolnej – w ciągu 16 lat odwiedziło go aż 3,75 mln zwiedzających.

W 1976 r. rozważano jeszcze umieszczenie okrętu jako muzeum w Szczecinie, ale miasto nie było tym zainteresowane. W konsekwencji podjęto decyzję o jego zezłomowaniu. Niektóre jego elementy znajdują się obecnie w Muzeum Oręża Polskiego w Kołobrzegu oraz w Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni.

Polecamy:

- [Infografiki: Bitwa o Narvik – pierwsze zwycięstwo aliantów w II wojnie światowej z udziałem Polaków \(9 kwietnia – 8 czerwca 1940\)](#)
- [Publikacja: Sądownictwo w Marynarce Wojennej w latach 1945-1955](#)
- [Publikacja: Polacy na morzach i oceanach w latach II wojny światowej](#)
- [Publikacja: Raz na wodzie, raz pod wodą. Wspomnienia \(1930-1961\)](#)
- [Publikacja: Adam Dedio \(1918-1947\). Dobry syn](#)
- [Publikacja: Amor patriae nostra lex. Rzecz o komandorze Stanisławie Mieszkowskim](#)
- [Daniel Sieczkowski: Proces komandorów. Krwawe lata Marynarki Wojennej](#)
- [Olga Nowicka: Stefan Pólrul – marynarz, który miał nigdy nie wrócić do domu](#)
- [Jarosław Wróblewski: Czerwone mury krwawego Mokotowa](#)
- [Kazimierz Krajewski: Sprawa kapitana „Hala”. Historia jednego oszczerstwa i wielu jego skutków](#)
- [Janusz Wróbel: Wielki rejs „Daru Pomorza”](#)
- [Janusz Wróbel: Polska Marynarka Handlowa na wojennych szlakach \(1939-1945\)](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Artykuł